

Janusz Kumala

Obecność Maryi w chrześcijańskiej duchowości

Salvatoris Mater 12/1/2, 7-8

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Obecność Maryi w chrześcijańskiej duchowości

Przyjęcie Maryi w przestrzeń życia duchowego jest konsekwencją wierności wobec woli ukrzyżowanego Zbawiciela, który przekazał nam dar Matki (por. J 19, 25-27). W ten sposób Chrystus, gdy nadeszła Jego Godzina, *objawił*, że obecność Maryi w życiu wiary Jego uczniów jest zgodna z planem zbawienia, który On realizuje jako Syn Boży posłany przez Ojca. Odkrycie tej prawdy jest początkiem świadomej *drogi z Maryją*, czyli kształtowania swojego życia duchowego w obecności Maryi jako Matki i Mistrzyni.

Autentyczne spotkanie z Chrystusem, przyjęcie Jego Ewangelii i otwarcie na prowadzenie Ducha Świętego sprawia, że zaczynamy odkrywać obecność Maryi i Jej rolę w chrześcijańskiej duchowości.

Dla uczniów Chrystusa osoba Maryi jest zwierciadłem życia duchowego, czyli całkowitej identyfikacji z Chrystusem i życia w Duchu Świętym. W Matce Jezusa odkrywamy *dialogiczny* styl relacji z Bogiem, jako realizację przymierza zawartego w sakramencie chrztu świętego. Uczeń Jezusa postępuje bowiem drogą wiary na wzór Maryi: słucha słowa Bożego, rozważa je i wiernie wypełnia. Maryja jako Matka Słowa Wcielonego ukazuje nam, że być chrześcijaninem oznacza przyjęcie z wiarą Chrystusa i życie w Nim, zgodnie z przykazaniem miłości.

Odkrycie obecności Maryi w chrześcijańskim życiu wiarą sprawia, że zaczynamy dostrzegać *maryjny* wymiar duchowości chrześcijańskiej. Nie chodzi jednak tylko o jakiś, o jeden z wielu wymiarów, ale o taki, który należy do jednej i jedynej duchowości chrześcijańskiej jako jej *konieczny wymiar* (integralna część), bez którego trudno byłoby mówić o autentycznej duchowości uczniów Jezusa. W takim jedynie kontekście można też mówić o duchowości maryjnej, czyli stylu życia inspirowanym osobą i przykładem Matki Jezusa, pierwszej Chrześcijanki.

W duchowym doświadczeniu *drogi z Maryją* nie chodzi o okazjonalne relacje z Nią, ale stałą więź, którą będą charakteryzować określenia: z Maryją, jak Maryja, do Maryi. W przeżywaniu obecności Maryi winny bowiem ujawniać się miłość, poznawanie, naśladowanie i wzywianie. Te znaki więzi z Maryją powinny wyrażać się w zewnętrznych aktach pobożności, których jednak nie można utożsamiać z duchowością. Praktyki pobożne mogą być różne i zmienne w zależności od epoki historycznej i warunków kulturowych, zaś istotą duchowości jest życie w Duchu Świętym, które przemienia nasze wnętrza, upodabniając nas do Chrystusa. W duchowości maryjnej chodzi bowiem o taki styl życia, w którym nasze relacje do Boga i ludzi są inspirowane przykładem Maryi i wspierane Jej macierzyńską miłością. W taki sposób odnajdujemy się *w szkole Maryi*

jako Mistrzyni życia duchowego. Dynamiczna obecność Maryi w duchowości chrześcijan realizuje się bowiem na dwóch płaszczyznach Jej oddziaływania: wzorczej i czynnej. Matka Jezusa *jest dla nas wzorem życia* w Chrystusie i *pomaga nam* w jego urzeczywistnianiu.

Znakiem dojrzałości duchowej chrześcijanina jest akceptacja duchowego macierzyństwa Maryi, które Ona realizuje poprzez dawanie przykładu życia ewangelicznego i zjednywanie Bożych darów. W konsekwencji należałoby powiedzieć, za Pawłem VI, że aby być chrześcijaninem, trzeba być maryjnym. Heroiczny wzór takiego rozumienia i przeżywania duchowości chrześcijańskiej dają nam święci, jak na przykład św. Ludwik Grignon de Monfort, bł. Stanisław Papczyński, św. Maksymilian Maria Kolbe, Sługa Boży Jan Paweł II, czy wielu innych.

Czasami można spotkać się z zarzutem *przesadnej* maryjności, wręcz mariolatрії, gdzie Chrystus znika z centrum życia duchowego, a Jego miejsce zajmuje Maryja. Oczywiście, zawsze istnieje niebezpieczeństwo wypaczenia życia duchowego, czego przyczyny mogą być bardzo różne. Niemniej jednak, jeśli chodzi o obecność Maryi w duchowości chrześcijańskiej, to nie można obawiać się jakiegokolwiek przesadnej maryjności, gdyż Maryja nie przesłania Chrystusa. Może to zrobić natomiast wypaczony lub niepełny obraz Maryi, który ktoś ma i według niego kształtuje swoje relacje do Boga i ludzi. Biblijny obraz Maryi zawsze jednak przyczynia się do kształtowania poprawnych relacji z Bogiem. Stąd też w duchowej formacji nie może zabraknąć Dobrej Nowiny o miejscu i roli Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Uległość wobec natchnień Ducha Świętego i rozważanie słowa Bożego jest warunkiem odkrycia zarówno obecności, jak i roli Maryi w naszej chrześcijańskiej duchowości.

Problem uznania maryjnego wymiaru duchowości chrześcijańskiej wydaje się dość dobrze wyjaśniony przez mariologów w akademickich studiach i wykładach. Ciągłe jednak można dostrzec trudności w przeżywaniu autentycznej i poprawnej relacji z Maryją w codziennym życiu wielu Jej czcicieli. Przed nami jawi się zatem ważne zadanie, aby skuteczniej pomagać im odnajdywać Maryję jako Matkę i Mistrzynię życia duchowego. Chodzi o to, aby znaki miłości do Maryi, często ograniczające się do zewnętrznych aktów pobożności i ufnej modlitwy o pomoc, były dopełniane wysiłkiem przeżywania relacji z Bogiem i z ludźmi na wzór Maryi.